

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 686/17 z powództwa J. K. przeciwko J. B. o zapłatę 1) oddalił powództwo, 2) zasądził od J. K. na rzecz J. B. kwotę 3.617 zł z tytułu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że J. B. był właścicielem pojazdu M. (...) o nr rej. (...), który kupił za kwotę 28 000 zł. W lutym 2016r. w pojeździe została wykonana zabudowa izotermiczna, koszt jej wykonania wyniósł 7 749 zł brutto. W czerwcu 2016r. w pojeździe została zamontowana sprężarka klimatyzacji za kwotę 750 zł brutto. W tym samym miesiącu w pojeździe dokonano naprawy zawieszenia, wymiany sprężarki klimatyzacji, nabicia klimatyzacji, wymieniono czynnik klimatyzacji, napinacz, pasek wieloklinowy i rolkę prowadzącą. Koszt opisanych prac wyniósł 1217,82 zł brutto. Kolejne prace przy pojeździe zostały wykonane 15 lipca 2016r. i objęły: wymianę sprężarki, sprawdzenie, nabicie czynnika, montaż sprężarki i naprawę uszczelki szyby. Koszt prac wyniósł 1900,47 zł brutto. Wszystkie wymienione koszty prac przy pojeździe poniósł pozwany. Pozwany prowadził w tamtym czasie działalność gospodarczą pod nazwą (...). W ramach tej działalności wykonywał usługi transportowe dla hurtowni farmaceutycznej. Pojazd M. (...) był wykorzystywany w ramach tej działalności, jeździł nim kierowca pozwanego. J. K. i J. B. byli sąsiadami, pozostawali w przyjacielskich stosunkach. Powód z pozwanym prowadzili rozmowy dotyczące tego, by syn powoda mógł pracować wspólnie z pozwanym i jeździć na trasach zaopatrzenia farmaceutycznego obsługiwanych przez pozwanego. W związku z tym została zawarta z pozwanym umowa w formie pisemnej, w ramach której uzgodniono, że syn powoda będzie wykonywał transport leków na określonych trasach za co będzie otrzymywał wynagrodzenie od pozwanego. Warunkiem wykonywania przez syna powoda tego rodzaju działalności było posiadanie samochodu spełniającego warunki stawiane przez hurtownię co do przewozu leków. Powód zdecydował, że kupi samochód M. (...) od pozwanego, żeby syn mógł rozpocząć działalność prowadzoną wspólnie z pozwanym, na jego trasie. W związku z zawarciem opisanego porozumienia miała być zapłacona na rzecz pozwanego łączna suma 39 500 zł za samochód oraz za możliwość wykonywania pracy i udostępnienie trasy. Współpraca miała polegać na zleceniu przez pozwanego synowi powoda wykonywania umowy, którą był związany z hurtownią farmaceutyczną.

W związku z tym w (...) syn powoda jeździł samochodem M. (...) należącym do pozwanego razem z kierowcą, żeby poznać trasę. Powód oglądał samochód 23 lipca 2016, wówczas pojazd był wyposażony w zabudowę izotermiczną, znajdowała się w nim lodówka. Powód i pozwany zawarli ustną umowę sprzedaży pojazdu, którym syn powoda miał jeździć wykonując usługi na rzecz pozwanego. W dniu 26 lipca 2016r. z rachunku bankowego prowadzonego dla powoda i jego żony zostały dokonane dwa przelewy na rachunek pozwanego: kwoty 4000 zł oraz kwoty 6000 zł. W obu wypadkach, jako zleceniodawca została wskazana żona powoda B. K., jako tytuł przelewu wskazano „J. K. opłata za samochód”. Dnia 27 lipca 2016r. z tego samego rachunku został wykonany przelew kwoty 20 000 zł na rachunek pozwanego, również jako zleceniodawcę wskazano żonę powoda, tytuł przelewu był taki sam, jak w opisanych wcześniej przelewach. W dniu 28 lipca 2016r. został wykonany kolejny przelew na rachunek pozwanego w kwocie 9500 zł, jako zleceniodawca została wskazana żona powoda, tytuł przelewu był ten sam, jak poprzednio. Dnia 27 lipca 2016r. J. B. wystawił fakturę VAT nr (...) w ramach prowadzonej działalności gospodarczej na rzecz J. K., jako nabywcy, jako przedmiot sprzedaży wskazano M. (...), wartość sprzedaży została określona na kwotę 28 000 zł, jako datę sprzedaży wskazano 27 lipca 2016r., termin płatności został określony na 3 dni. Powód podpisał fakturę jako jej odbiorca, pozwany dostarczył powodowi wystawioną fakturę. Samochód nabyty od pozwanego został przekazany 30 lipca 2017r., ponieważ do tego czasu kierowca pozwanego wykorzystywał go do pracy, samochód odbierał syn powoda.

Syn powoda wykonywał usługi transportowe zleczone przez pozwanego przy wykorzystaniu zakupionego pojazdu od 1 sierpnia 2016r., jeździł z zaopatrzeniem farmaceutycznym na trasach wskazanych przez pozwanego wykonując w ten sposób umowę, która łączyła pozwanego z firmą (...), pozwany wprowadził syna powoda do hurtowni farmaceutycznej. Po pewnym czasie pozwany otrzymał polecenie od kierownika transportu dotyczące natychmiastowego zwolnienia

syna powoda i zmiany kierowcy na obsługiwanych trasach, co pozwany zrobił. Współpraca pozwanego z synem powoda została przerwana na początku października 2016r.

Po sprzedaży samochodu aż do października 2016r. powód i pozwany widywali się, byli też razem na spotkaniu przy grillu, które odbyło się po powrocie powoda z urlopu. Nie było ze strony powoda żadnych sygnałów, ażeby jakaś kwota została przelana na rzecz pozwanego omyłkowo. W tym samym okresie pozwany widywał się codziennie z synem powoda w pracy, syn powoda nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń związanych ze sprzedażą samochodu i codziennie jeździł przedmiotowym autem. Zerwanie przez pozwanego współpracy z synem powoda spowodowało, że stosunki między stronami popsuly się. Pismem z dnia 19 października 2016r. powód i jego syn F. K. skierowali do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty. W piśmie wskazali, że na podstawie umowy zwartej dnia 27 lipca 2016r. o wspólnym prowadzeniu działalności wzywają pozwanego do: zwrotu 20 000 zł przekazanych na konto pozwanego; przedstawienia zgodnie z zawartą umową rozliczenia z (...) każdego miesiąca wykonywania przez F. K. czynności opisanych w umowie, w zakresie przejechanych kilometrów i kwoty otrzymanej za trasy z firmy (...). Nadto wskazano, że w związku ze sprzedażą trasy w zakresie dystrybucji leków na rzecz J. K., który powierzył synowi F. K. realizację tras: 1. Z. – Ż. i okolice, 2. Z. – S. i okolice, 3. Z. – Ł. dzielnica G., 4. Z. – osiedle (...) wzywa się pozwanego do wyjaśnienia kwestii zatrudnienia podwykonawcy oraz odsprzedaży trasy, która w istocie nigdy nie była własnością sprzedającego, jako dowód powołano wiadomość sms i umowę. Wskazano, że wpłaty należy dokonać na konto, z którego dokonano przelewu na rzecz pozwanego w terminie 14 dni i w tym samym terminie należy przesłać informację dotyczącą rozliczeń. Nadto w piśmie podano, że w związku z przygotowaniem pozwu do sądu sprawa zostanie skierowana do Państwowej Inspekcji Pracy w celu zbadania czy nastąpiło nawiązanie stosunku pracy przez F. K., jak również wysokości jego uposażenia i innych obowiązków pracodawcy J. B. oraz Zarządu (...) w W., aby wyjaśnić kwestie zakupu trasy wraz z obowiązkiem nabycia, przy zawyżonej wartości, samochodu dostawczego marki M. wyposażonego w lodówkę. Jako dowody powołano umowę z dnia 28 lipca 2016r. o wspólnym prowadzeniu działalności, fakturę sprzedaży samochodu i wiadomość sms, do wezwania załączone zostały przelewy bankowe z dnia 26 lipca, 27 lipca i 28 lipca 2016r. Opisane pismo było to pierwsze wezwanie do zapłaty ze strony powoda skierowane do pozwanego, pozwany nie udzielił odpowiedzi. Wcześniej, dopóki syn powoda pracował na rzecz pozwanego, nie było żadnych rozmów między stronami o zwrocie jakiegokolwiek sumy, żądanie takie pojawiło się, gdy syn powoda zakończył współpracę z pozwanym. Pismem z dnia 12 grudnia 2016r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 11 500 zł jako omyłkowo przelanej na konto pozwanego z rachunku bankowego małżonków K. i wskazał, że faktura VAT z tytułu zakupu samochodu M. (...) opiewała na kwotę 28 000 zł, jednak omyłkowo na konto pozwanego przelano 39 500 zł tytułem opłaty za samochód. W piśmie wskazano, że brak zapłaty w określonym terminie spowoduje wniesienie powództwa do sądu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Nadto w imieniu F. K. wezwano pozwanego do złożenia zaświadczeń dotyczących wszystkich kwot uzyskanych od (...) z siedzibą w Ł. w celu rozliczenia umowy z dnia 28 lutego 2016r. wskazując, że zgodnie z postanowieniem umowy wynagrodzenie F. K. wynosi kwotę brutto otrzymaną przez pozwanego z (...) za przejechane kilometry, po pomniejszeniu o koszty oleju napędowego netto oraz kwotę 900 zł. Pozwany odebrał opisane wezwanie do zapłaty, wcześniej nie otrzymał od powoda bądź jego syna ani pisemnej, ani ustnej informacji, że kwota 11 500 zł została przelana na jego rzecz omyłkowo.

Na przełomie grudnia 2016r. i stycznia 2017r. pozwany proponował ugodowe zakończenie sporu w ten sposób, że odkupi pojazd i zaproponował kwotę 35 000 zł, w zamian za co powód miał złożyć o świadczenie o zrzeczenie się wszelkich roszczeń. Pozwany przedstawił tego rodzaju propozycję, ponieważ było możliwe wykorzystanie auta do pracy w działalności pozwanego. Do transakcji nie doszło, gdyż powód chciał otrzymać całą sumę 39 500 zł. Na prośbę pozwanego syn powoda wydał pozwanemu z przedmiotowego pojazdu lodówkę. Pismem z dnia 25 sierpnia 2017r. powód wezwał pozwanego do zwrotu pojemnika – lodówki, który stanowi element wyposażenia samochodu M. (...). Wskazał, że wartość pojemnika została określona na kwotę 900 zł i została dodana do wartości samochodu, za który powód zapłacił przelewem na konto. Nadto w piśmie wskazano, że następnie pojemnik – lodówka został wyludzony przez obietnicę otrzymania zapłaty, jednakże kwota nie została wpłacona, zatem doszło do doprowadzenia powoda do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem. Powołując się na powyższe powód wezwał pozwanego do zwrotu lodówki lub zapłaty jej równowartości w terminie 7 dni, pod rygorem wystąpienia na drogę sądową. Powód zamieszczał ogłoszenia oferując sprzedaż pojazdu nabytego od pozwanego, w jednym z ogłoszeń podawał, że samochód posiada

zabudowę izotermiczną i podawał jej wartość, którą ustalił na podstawie informacji dostępnych w Internecie, z których wynikało, że wartość ta wynosi od 4000 do 7000 zł. W październiku 2017r. powód sprzedał pojazd M. (...) za kwotę 18 000 zł, pojazd został sprzedany w takim stanie, w jakim się znajdował, bez przenośnej lodówki. Wcześniej zostały wykonane naprawy blacharsko – lakiernicze.

Dokonując opisanych ustaleń faktycznych sąd pominął złożoną przez powoda prywatną ekspertyzę wykonaną przez (...) Związek (...) dotyczącą wyceny samochodu marki M. (...) PL. (...) wartości rynkowej pojazdu samochodowego wymaga wiadomości specjalnych. Natomiast zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Odwołanie się do prywatnej ekspertyzy, wykonanej na zamówienie strony w miejsce wymaganego prawem dowodu z opinii biegłego oznaczałoby naruszenie przytoczonego przepisu. Z tego względu oparcie ustaleń w sprawie na prywatnej ekspertyzie wykonanej na zlecenie powoda w zakresie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych było niedopuszczalne. Na okoliczność wartości spornego pojazdu nie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego, bowiem wniosek zgłoszony w tym zakresie przez pozwanego został ostatecznie cofnięty. U podstaw ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy pominął też wydruk wiadomości sms złożony podczas rozprawy przez powoda. Przedmiotowy wydruk obejmował jedynie jedną wypowiedź, natomiast jej treść nie dotyczyła okoliczności podnoszonych przez powoda w tym kontekście, a mianowicie, że to powód oświadczył pozwanemu, iż wraz z synem rezygnują z trasy oraz żeby pozwany szukał kogoś na tę trasę. Z innych okoliczności wynikających z zeznań stron wynika przy tym, że powodowi zależało, by jego syn wykonywał usługi na zlecenie powoda, zaś zakończenie współpracy z pozwanym zapoczątkowało konflikt między stronami. Dokonując oceny zeznań stron w kontekście kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c. oraz w świetle całokształtu zebranych dowód, zdaniem Sądu Rejonowego nie można było uznać za wiarygodną w całości żadnej z wersji wydarzeń przedstawionej przez każdą ze stron. Twierdzenia powoda w części, w jakiej twierdził, że przelew kwoty 11 500 zł na rachunek pozwanego został dokonany omyłkowo nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami, zaś zeznania powoda w tym zakresie były niespójne oraz nieprzekonujące w świetle zasad logicznego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego. Niewiarygodne z tego punktu widzenia było wyjaśnienie powoda, iż jego żona przelała na rzecz pozwanego zbyt dużą kwotę, bowiem powód nie powiedział, że sam przelał na rzecz pozwanego wcześniej sumę 10 000 zł. Wyjaśnienia powoda można by uznać za przekonujące, gdyby chodziło o bagatelną kwotę, natomiast trudno w świetle wskazań doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania przyjąć, że pominięta została kwota o znacznej wielkości. Nie przekonują również we wskazanym kontekście twierdzenia powoda, że nie zwracał się pisemnie do pozwanego o zwrot omyłkowo przelanej kwoty, gdyż nie chciał psuć relacji w związku z tym, że syn powoda pracował dla pozwanego. Powyższe byłoby zrozumiałe, gdyby chodziło o pretensje dotyczące sposobu rozliczeń, to znaczy o przekonanie strony, że zapłaciła zbyt dużo w stosunku do wartości świadczenia, czy uważała, że rozliczenia stron winny wyglądać inaczej. Jednakże nie odnosi się to do sytuacji, gdy do świadczenia, jak twierdził powód miało dojść jedynie na skutek omyłki. Wzajemne powiązania stron nie stałyby w tym przypadku w żadnej mierze na przeszkodzie zwróceniu uwagi, że doszło do pomyłki, która winna być wyjaśniona. Twierdzenia powoda, że chodziło w okolicznościach sprawy o pomyłkę nie znajdują też oparcia w innych dowodach. Powód nie zgłosił wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka swej żony, co mogłoby pozwolić na zweryfikowanie opisywanych przez powoda okoliczności dokonywania przelewów z rachunku bankowego małżonków w dniach 26 lipca, 27 lipca i 28 lipca 2016r. Natomiast treść wezwania do zapłaty kierowanego przez powoda i jego syna do pozwanego z dnia 19 października 2016r. przemawia za uznaniem, że przedmiotem żądania były w istocie pretensje związane z innym stanowiskiem powoda i jego syna co do rozliczeń z pozwanym po zakończeniu współpracy z pozwanym, a nie kwestie dotyczące pomyłki, do jakiej miało dojść przy przelewaniu środków, o której przecież nie wspomniano we wskazanym piśmie. Z tego względu zeznania powoda w zakresie okoliczności dotyczących dokonania spornych przelewów oraz uzgodnień z pozwanym co do kwoty dotyczącej sprzedaży pojazdu, jako niewiarygodne nie mogły być podstawą czynionych ustaleń w sprawie.

Zeznania pozwanego również nie zasługiwały na wiarę w całości. Forsowane przez pozwanego twierdzenie, iż całość kwoty przelanej na rachunek pozwanego miała dotyczyć wyłącznie sprzedaży pojazdu, przy czym faktura nie odzwierciedlała uzgodnień stron w tym zakresie, nie pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania. Przedstawiona przez pozwanego motywacja dotycząca kwestii podatkowych jawi się jako nieracjonalna

w zestawieniu z faktem, iż całość transakcji dokonano bezgotówkowo, za pośrednictwem rachunków bankowych stron. Jednocześnie, wbrew podnoszonym twierdzeniom, iż uzgodnienia co do ceny pojazdu były czynione w obecności żony i syna powoda, pozwany nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z zeznań tych osób i nie wnosił o ich przesłuchanie w charakterze świadków. Jednocześnie również z wypowiedzi pozwanego wynika, że stosunki między stronami były bardziej złożone i nie ograniczały się do uzgodnień związanych z zawarciem umowy sprzedaży pojazdu. Tak z zeznań powoda jak i zeznań pozwanego wynika bowiem, że sprzedaż pojazdu była jedynie elementem i to pomocniczym, dla uzgodnień zasadniczych, które dotyczyły wprowadzenia syna powoda w działalność prowadzoną przez pozwanego. Natomiast wersja przedstawiona przez pozwanego, który zaprzeczał, by strony przewidziały zapłatę w związku z podjęciem przez syna powoda działalności wspólnie z pozwanym, w zakresie obsługi hurtowni farmaceutycznych, nie przystaje do innych okoliczności ujawnionych w sprawie, w szczególności treści wezwania do zapłaty z dnia 19 października 2016r.

Sąd Rejonowy podkreślił, że strony nie ujawniły pełnej treści powstałego między nimi stosunku prawnego, w szczególności nie złożono do akt pisemnej umowy zawartej z pozwanym, na którą powoływano się w wezwaniach do zapłaty kierowanych do pozwanego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu. Powód dochodził zapłaty spornej kwoty, jako zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia. Jako podstawę faktyczną swego żądania powód powołał okoliczność, iż zapłata kwoty 11 500 zł w formie przelewu środków na rachunek bankowy pozwanego została dokonana omyłkowo. Sąd Rejonowy wskazał, że zarzut braku legitymacji powoda do dochodzenia tak określonego roszczenia podnoszony przez pozwanego nie był zasadny. Ustalono bowiem, że środki przekazane na rachunek pozwanego pochodziły z rachunku wspólnego powoda i jego żony, wobec czego powód jest uprawniony do dochodzenia przedmiotowego roszczenia, jeśli uwzględnić regulację art. 36 § 2 k.r. i o..

W ramach określonej przez powoda podstawy faktycznej powództwa w sposób wyżej przedstawiony należało rozpatrywać żądanie powoda, jako roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia wywodzone z art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. i nast., spełnionego w okolicznościach, gdy powód nie był w ogóle zobowiązany w tym zakresie. Wobec powyższego, skoro powód wywodził swoje roszczenie ze zdarzenia polegającego na omyłkowym przelaniu środków pieniężnych na rachunek pozwanego, winien udowodnić, że zdarzenie takie miało miejsce, to jest udowodnić fakty, z których wywodził dla siebie skutki prawne, a to zgodnie z art. 6 k.c. Powód powyższych okoliczności nie wykazał. Jak wcześniej wskazano, na poparcie podstawy faktycznej pozwu powód przedstawił w istocie własne tylko twierdzenia, które nie mogły w świetle całokształtu zebranych dowodów stanowić jedynej podstawy dla ustalenia, że operacje na wspólnym rachunku bankowym powoda i jego żony wykonywane dnia 26 lipca, 27 lipca i 28 lipca 2016r. były wykonane omyłkowo w zakresie kwoty 11 500 zł. Powód wskazywał, że dwa z przedmiotowych przelewów wykonywał on sam, zaś dwa kolejne żona powoda. Przy czym powód nie potrafił wyjaśnić przyczyn, dla których dnia 26 lipca 2016r. wykonane były dwa przelewy, najpierw w kwocie 4000 zł, później w kwocie 6000 zł. Zauważyć trzeba, że treść przelewów nie odzwierciedla tego, że wykonywały je dwie różne osoby. We wszystkich przelewach jako zleceniodawcę wskazano żonę powoda, we wszystkich podano także ten sam tytuł przelewu. Niewiarygodne w świetle doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania były przy tym twierdzenia powoda, iż polecając żonie dokonanie zapłaty za samochód na rzecz pozwanego nie przekazał żonie tak istotnej okoliczności, że sam dokonał już przelewu środków na rzecz pozwanego w kwocie 10 000 zł. Trudno zaakceptować takie wyjaśnienie przedstawione przez powoda dla uzasadnienia twierdzenia, że żona powoda wykonując kolejne przelewy omyłkowo przelała na rachunek pozwanego kwotę zbyt dużą o 11 500 zł i dlatego o taką właśnie kwotę, skoro powód utrzymywał, że uzgodnioną sumą, jaka miała przypaść pozwanemu była wyłącznie suma 28 000 zł.. Nie było przeszkód, by przytoczone wątpliwości zostały rozwiane, powód mógł bowiem zgłosić wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka, swojej żony, co pozwoliłoby na zweryfikowanie okoliczności dokonywania kolejnych przelewów na rzecz pozwanego, czego jednak powód nie uczynił. Podobnie, nie zgłosił też wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka swego syna F. K., który aktywnie uczestniczył w uzgodnieniach z powodem oraz czynnościach związanych z zapoznaniem się ze spornym pojazdem i jego odbiorem. Z tych wszystkich względów twierdzenia powoda stanowiące podstawę faktyczną zgłoszonego w pozwie żądania nie mogły zostać uznane za dowiedzione w zgodzie z art. 6 k.c.

Strona powodowa nie przedstawiła też żadnych innych dowodów, poza zeznaniami powoda na pozostałe okoliczności, które miały wspierać wersję zdarzeń przedstawioną przez powoda. Otóż powód twierdził, że szybko odkrył omyłkowe przełanie środków na rzecz pozwanego i już po powrocie z urlopu, w sierpniu zwracał się do pozwanego o ich zwrot. Pozwany powyższemu kategorycznie zaprzeczył i konsekwentnie twierdził, że nie było ze strony powoda i jego syna żadnych informacji ani ustnych, ani na piśmie co do tego, że jakkolwiek kwota została przełana na rzecz pozwanego omyłkowo. Powód nie wykazał okoliczności odmiennych i podobnie jak i co do wcześniej analizowanych okoliczności, nie odwoływał się choćby do zeznań członków swej rodziny dla uwiarygodnienia własnej wersji zdarzeń.

Natomiast w świetle treści pisma skierowanego przez powoda i jego syna do pozwanego z dnia 19 października 2016r. wyłania się inny obraz okoliczności, niż przedstawił to powód, ale także i pozwany. Treść wskazanego pisma jasno wskazuje, że między powodem, pozwanym i synem powoda zostało zawarte szersze porozumienie niż tylko umowa dotycząca sprzedaży pojazdu. Nabycie przez powoda pojazdu były jedynie elementem realizacji tychże uzgodnień, których celem nie było samo nabycie pojazdu, ale doprowadzenie do tego, by syn powoda rozpoczął wykonywanie działalności takiego rodzaju jak pozwany, polegającej na świadczeniu usług transportowych na rzecz hurtowni farmaceutycznej. Jak wyjaśnił sam powód zostało zawarte pisemne porozumienie dotyczące udostępnienia tras przez pozwanego i wykonywania pracy na przedmiotowych trasach przez syna powoda, przy tym to pozwany związany był umową z hurtownią farmaceutyczną, zaś syn powoda miał dla pozwanego tę umowę wykonywać. Warunkiem koniecznym zaś było posiadanie pojazdu przystosowanego do wymogów transportu leków. Co istotne, jak podał sam powód podczas zeznań, zapłata dokonana na rzecz pozwanego obejmowała łącznie zapłatę za samochód oraz za możliwość wykonywania pracy przez syna powoda i udostępnienie w tym celu trasy (por. zeznania powoda – k. 65). Natomiast w świetle powyższego nie może ostać się twierdzenie, że tą łączną kwotą miała być suma 28 000 zł wskazana na fakturze za sprzedaż pojazdu. W przeciwnym razie trudno wytłumaczyć dlaczego, gdy doszło do zerwania współpracy syna powoda z pozwanym i pogorszenia stosunków między stronami, powód i jego syn zażądali zwrotu kwoty 20 000 zł przekazanej na rachunek pozwanego. Tłumaczenie powoda, iż w ramach tej kwoty chodziło o sporną sumę 11 500 zł oraz nadto o kwotę 8500 zł, tytułem rozliczenia z synem powoda jest o tyle nieprzekonujące, że w przedmiotowym wezwaniu wprost wskazano, że chodzi o zwrot środków uprzednio przełanych na rachunek pozwanego. Przy tym do wskazanego wezwania do zapłaty z dnia 19 października 2016r. załączone były te same przelewy, które przedstawiono w niniejszej sprawie wraz z pozwem. Innymi słowy powód i jego syn żądali zwrotu od pozwanego kwoty 20 000 zł z przełanej kwoty 39 500 zł, przy czym w treści wymienionego pisma nie wspomniano nawet o tym, by do przelewu jakiegokolwiek kwoty doszło jedynie omyłkowo, a więc bez jednoczesnej woli świadczenia na rzecz pozwanego. Natomiast akcent został położony na konieczność wyjaśnienia kwestii zakupu trasy wraz z obowiązkiem nabycia pojazdu przy przyjęciu jego zawyżonej wartości. Powyższe zaś oznacza, że inaczej niż twierdzono w pozwie, do przelewu spornych środków nie doszło na skutek omyłki, ale w realizacji uzgodnień dokonanych z pozwanym, w związku z planowanym rozpoczęciem współpracy pozwanego z synem powoda. Natomiast nawet jeśli powód i jego syn następnie, gdy współpraca ta nie powiodła się uważali, że samochód został nabyty za cenę zawyżoną, to jest to zupełnie inna okoliczność faktyczna, od tej podnoszonej w pozwie, iż część sumy przekazanej tytułem opłaty za samochód przełano omyłkowo. Powyższe wskazuje, że sporne przelewy nie były wynikiem omyłki, ale stanowiły realizację uzgodnień stron, które następnie zostały zakwestionowane.

Z drugiej strony powyższe nie oznacza, że należy uznać za wiarogodne twierdzenie pozwanego, że strony uzgodniły, iż pozwany za sam samochód otrzyma kwotę 39 500 zł. Nie przekonuje wyjaśnienie pozwanego, iż z powodów podatkowych w fakturze została wskazana kwota 28 000 zł, zaś w rzeczywistości miała być przekazana za sam tylko samochód kwota 39 500 zł. Jak słusznie podnosiła strona powodowa wytłumaczenie to miałyby logiczne uzasadnienie wówczas, gdyby przekazanie kwoty wyższej niż wskazana w fakturze nie było widoczne dla otoczenia, jednakże w niniejszej sprawie było inaczej, bowiem całość sum przekazanych na rzecz pozwanego została przełana na jego rachunek bankowy rachunku powoda i jego żony. Pozwany przy tym również nie zaoferował żadnych innych dowodów poza własnymi zeznaniami na poparcie podnoszonych okoliczności, choć twierdził, iż uzgodnienia dotyczące kwoty zapłaty za pojazd prowadzone były w obecności żony i syna powoda (por. zeznania pozwanego – k. 53). Jednak mimo to, nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań tych osób w charakterze świadków dla wykazania podnoszonych twierdzeń. Wszystkie przedstawione okoliczności nakazywały uznać, że żadna z wersji przedstawionej

przez strony nie obrazowała rzeczywistego kształtu stosunków istniejących między stronami. Natomiast wobec zebranych dowodów, jak wcześniej wskazano, istniały podstawy do przyjęcia, że strony łączył stosunek prawny o szerszym zakresie i przedmiocie jak tylko sprzedaż spornego pojazdu, strony jednak nie ujawniły w pełni okoliczności z tym związanych. Jednakże to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów powołanych w pozwie, jako źródło dochodzonego roszczenia. Jak wynika z przedstawionych rozważań powód nie dowiódł, że sporna kwota została przekazana na rzecz pozwanego w wyniku omyłki, a tym samym nie wykazał, że doszło do świadczenia na rzecz pozwanego nienależnie w sposób opisany w pozwie. W świetle art. 321 § 1 k.p.c. sąd jest związany podstawą faktyczną powództwa, zaś w niniejszej sprawie podstawa ta, to jest omyłkowe dokonanie przysporzenia na rzecz pozwanego w kwocie 11 500 zł, nie została przez powoda udowodniona.

W tym stanie rzeczy, wobec nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania powołanej w pozwie powództwo podlegało oddaleniu, jako niezasadne w świetle poczynionych ustaleń faktycznych oraz regulacji art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c.

Powód przegrał sprawę w całości, wobec czego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. winien zwrócić pozwanemu koszty poniesione w toku niniejszego procesu. Na kwotę zasądzoną z tego tytułu na rzecz pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika (3600 zł) ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokacie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) oraz stosownie do wartości przedmiotu sporu, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 zł – dowód uiszczenia – k. 25).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie nie wynikające ani z zeznań stron ani z dowodów z dokumentów, iż strony łączył szerszy stosunek prawny niż umowa sprzedaży pojazdu, polegający na umożliwieniu synowi powoda F. K. wykonywania pracy (sprzedaż trasy) w sytuacji gdy obie strony przyznały fakt, iż umowa sprzedaży pojazdu była jedynym stosunkiem prawnym je łączącym, a więc jest to okoliczność bezsporna, zaś żadna ze stron nie zeznała, iż doszło do zawarcia jakiegokolwiek innej umowy pomiędzy nimi;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, iż strony nie ujawniły pełnej treści powstałego między nimi stosunku prawnego w szczególności, że nie złożono pisemnej umowy dotyczącej pracy syna powoda u pozwanego, podczas gdy zasady logiki nakazują przyjąć, iż gdyby taka umowa łączyła strony to w interesie pozwanego byłoby złożenie jej w toku postępowania, czego pozwany nie mógł zrobić, ponieważ umowa taka nie istnieje; przez bezpodstawną odmowę wiary zeznaniom powoda i uznanie jego zeznań za niespójne i nieprzekonujące w zakresie twierdzeń, że przelew kwoty 11 500 zł na rachunek pozwanego został dokonany omyłkowo, podczas gdy twierdzenia te są spójne i logiczne, a nadto zostały przez powoda poparte dowodami w postaci czterech potwierdzeń przelewów zatytułowanych „J. K. opłata za samochód” na łączną kwotę 39 500 zł i faktury Vat (...) wystawionej przez pozwanego na kwotę 28 000 zł i opatrzonej jego podpisem; poprzez niezasadne pominięcie, iż kwoty z tytułu zapłaty za samochód zostały różnie podzielone i uiszczone w następujących kwotach: 4 000 zł, 6 000 zł, 20 000 zł, 9 500 zł, co nie koreluje z niczym, a przede wszystkim z fakturą Vat (...) na kwotę 28 000 zł, a to winno doprowadzić do konkluzji, iż kwota 11 500 zł została przez powoda uiszczona omyłkowo; poprzez bezpodstawne wyciągnięcie wniosku z wezwania do zapłaty z dnia 19 października 2016 r. skierowanego przez powoda i jego syna do pozwanego, iż skoro nie zostało w wezwaniu do zapłaty precyzyjnie wskazane, że żądają zwrotu kwoty 20 000 zł z tytułu omyłkowego jej przelania na rachunek bankowy pozwanego to żądanie takie nie mogło być podstawą zwrotu kwoty, podczas gdy powód wielokrotnie zwracał się do pozwanego ustnie o zwrot kwoty 11 500 zł omyłkowo przelanej na jego konto;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej, a w szczególności wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i niezasadne pominięcie dowodu z dokumentu - faktury Vat nr (...) opiewającej na kwotę 28 000 zł z datą sprzedaży samochodu na dzień 27 lipca 2017 r., podczas gdy faktura ta została wystawiona przez pozwanego i stanowi istotny w sprawie dowód potwierdzający okoliczność zawarcia między

stronami umowy sprzedaży pojazdu za cenę 28 000 zł, a tym samym kierując się regułami logicznego rozumowania wyłącza możliwość uznania przez Sąd, iż powód dochodzi od pozwanego kwoty 11 500 zł z innego tytułu;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy ferowaniu wyroku okoliczności, iż syn powoda F. K. świadczył pracę dla pozwanego, która została mu przez niego umożliwiona co skutkowało uzasadnionym opóźnieniem w wezwaniu pozwanego do zwrotu kwoty oraz następnie w wytoczeniu powództwa, a wcześniejszy konflikt na tym tle mógłby negatywnie wpłynąć na stosunki jego syna z pozwanym jako jego pracodawcą - powód nie chciał psuć ich relacji ze względu na dobro F. K.; poprzez błędne ustalenie, iż powód i pozwany byli sąsiadami i pozostawali w przyjacielskich stosunkach, podczas gdy niniejsze nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale procesowym w szczególności w zeznaniach stron, to nie pozwany J. B. jest sąsiadem powoda, lecz jego matka do której pozwany przyjeżdża, zaś relacje między stronami wcześniej były poprawne;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez niezasadne pominięcie złożonej przez powoda prywatnej ekspertyzy dotyczącej wyceny samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) w sytuacji gdy sporna nie jest szczegółowa wartość pojazdu, lecz jedynie jej wartość orientacyjna, a ekspertyza nie pozostawała w dużej sprzeczności z wartością pojazdu z faktury Vat tj. 28 000 zł, a precyzyjnie wykazanie wartości pojazdu nie jest w niniejszej sprawie niezbędne;

- art. 405 k.c. w zw. z art. art. 410 § 2 k.c. poprzez błędną ich wykładnię, polegającą na nieuznaniu, iż przekazanie przelewem o tytule „opłata za samochód” kwoty znacznie przekraczającej wartość ustalonej ceny nie stanowi bezpodstawnego wzbogacenia sprzedawcy, w sytuacji gdy otrzymanie nadwyżki nie wynikało z zawartej czynności prawnej, zatem nastąpiło bez podstawy prawnej, a przesłanką bezpodstawnego wzbogacenia nie jest wymóg wykazania omyłki w przelewie;

- art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez błędne ich niezastosowanie poprzez nieuznanie, iż w niniejszej sprawie nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia sprzedawcy samochodu, ponieważ strony łączył szerszy stosunek aniżeli umowa sprzedaży polegający na „załatwieniu” pracy synowi powoda przez pozwanego mimo tego, że F. K. nie jest stroną niniejszego postępowania, za wykonaną pracę należy mu się wynagrodzenie, nie została przedstawiona żadna umowa na okoliczność istnienia innego stosunku prawnego, a zgodnie z zeznaniami stron F. K. już tej pracy nie świadczy, zatem nawet przy ustalonym przez Sąd stanie faktycznym (kwestionowany przez stronę powodową) należy uznać, że podstawa świadczenia odpadła i zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty - syn nie świadczy pracy wraz z pozwanym.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanego J. B. na rzecz powoda J. K. kwoty 11 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty o zasądzenie od pozwanego J. B. na rzecz powoda J. K. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych i stosownie do wyniku postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przywołany przepis statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, która stanowi jeden z przejawów niezawisłości sędziowskiej. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem

sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wobec tego dla skuteczności zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Skarżący powinien przy tym wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Sąd Okręgowy podziela przedstawione powyżej poglądy stanowiące ugruntowany dorobek judykatury. Konfrontując ich treść ze stanowiskiem skarżącego należało uznać, że zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu nie mogą być uznane za zasadne, albowiem skarżący nie wykazał, ażeby Sąd pierwszej instancji przekroczył wyznaczone w treści art. 233 § 1 k.p.c. ramy swobodnej oceny dowodów. Co więcej uzasadnienie wywiedzionej apelacji nie zawiera wyводу pozwalającego na stwierdzenie w czym skarżący upatruje naruszenia przepisów dotyczących ustalania stanu faktycznego.

Niezasadny jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. wobec tego, iż Sąd przepisu tego nie stosował. Sąd I instancji nie czynił ustaleń w oparciu o fakty przyznane w toku postępowania. Wbrew twierdzeniom skarżącego wskazać należy, że okoliczność iż strony łączył szerszy stosunek prawny niż umowa sprzedaży pojazdu, polegający na możliwości wykonywania pracy przez syna powoda i udostępnienia w tym celu trasy wynikał z dowodów przeprowadzonych w postępowaniu tj. z zeznań stron w tym z dowodu z zeznania samego powoda (k. 65) oraz z przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 19 października 2016r. (k. 26-27). Powód jednoznacznie zeznał, że warunkiem nabycia trasy było nabycie samochodu. Wszystkie okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd Rejonowy znajdują oparcie w przeprowadzonych w toku postępowania dowodach.

Dla wzruszenia zapadłego rozstrzygnięcia nie jest wystarczające samo tylko odmienne przekonanie skarżącego co do kształtu wniosków, jakie winny być wyprowadzone w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody. Okoliczność, iż zgromadzony materiał pozwala na wywiedzenie alternatywnych twierdzeń co do okoliczności sprawy nie oznacza, że stanowisko sądu orzekającego nie podlega ochronie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., o ile tylko zostało ono oparte na rozumowaniu odpowiadającym wyżej wskazanym kryteriom. Tak jest w niniejszej sprawie, a skarżący nie zdołał wykazać trafności tezy przeciwnej. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o fakturę vat nr (...), w której określona została cena sprzedaży samochodu.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z prywatnej ekspertyzy dotyczącej wyceny sprzedanego pojazdu. Słusznie uznał Sąd Rejonowy, że oszacowanie wartości rynkowej pojazdu wymagało wiadomości specjalnych. Dlatego dowód z przedstawionej przez powoda prywatnej ekspertyzy był nieprzydatny. A dopuszczając ten dowód Sąd Rejonowy naruszyłby art. 278 § 1 k.p.c.

Dla wzruszenia zapadłego rozstrzygnięcia nie jest wystarczające samo tylko odmienne przekonanie skarżącego co do kształtu wniosków, jakie winny być wyprowadzone w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody. Okoliczność,



iż zgromadzony materiał pozwala na wywiedzenie alternatywnych twierdzeń co okoliczności sprawy nie oznacza, że stanowisko sądu orzekającego nie podlega ochronie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., o ile tylko zostało ono oparte na rozumowaniu odpowiadającemu wyżej wskazanym kryteriom. Tak jest w niniejszej sprawie, a skarżący nie zdołał wykazać trafności tezy przeciwnej.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przekazał pozwanemu sporne środki na skutek omyłki. Skoro powód wywodził swoje roszczenie ze zdarzenia polegającego na omyłkowym przelaniu przez jego żonę środków pieniężnych na rachunek pozwanego, winien udowodnić, że zdarzenie takie miało miejsce, to jest udowodnić fakty, z których wywodził dla siebie skutki prawne, a to zgodnie z art. 6 k.c. Powód powyższych okoliczności nie wykazał. Jak wcześniej wskazano, na poparcie podstawy faktycznej pozwu powód przedstawił przelewy na konto pozwanego, fakturę za samochód i własne tylko twierdzenia, które nie mogły w świetle całokształtu zebranych dowodów stanowić jedynej podstawy dla ustalenia, że operacje na wspólnym rachunku bankowym powoda i jego żony wykonywane dnia 26 lipca, 27 lipca i 28 lipca 2016r. były wykonane omyłkowo w zakresie kwoty 11 500 zł. Słusznie ustalił Sąd Rejonowy, że ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie wynikało, że przekazana należność pieniężna obejmowała poza zapłatą za samochód także zakup trasy. Sporne przelewy stanowiły zatem realizację uzgodnień stron. Ponadto w samej treści przelewu nie wskazano, że jest to „cena za samochód”, tylko wskazano, że jest to „opłata za samochód”. Należy nadmienić, że pojęcie „opłata za samochód” nie jest tożsame z pojęciem „ceny” za samochód. Jak słusznie podniósł Sąd Rejonowy w świetle treści pisma skierowanego przez powoda i jego syna do pozwanego z dnia 19 października 2016r. wynika, że strony łączył szerszy stosunek niż umowa sprzedaży samochodu. W piśmie tym powód wraz z synem powołując się na umowę zawartą w dniu 27 lipca 2016r. wzywa do zwrotu 20 000 zł przekazanych na konto pozwanego. Treść wskazanego pisma jasno wskazuje, że między powodem, pozwanym i synem powoda zostało zawarte szersze porozumienie niż tylko umowa dotycząca sprzedaży pojazdu. Nabycie przez powoda pojazdu były jedynie elementem realizacji tychże uzgodnień, których celem nie było samo nabycie pojazdu, ale doprowadzenie do tego, by syn powoda rozpoczął wykonywanie działalności takiego rodzaju jak pozwany, polegającej na świadczeniu usług transportowych na rzecz hurtowni farmaceutycznej. W takiej sytuacji należało uznać, iż brak było podstaw do zwrotu świadczenia, które zostało uiszczone jako świadczenie należne wynikające z łączącego strony stosunku prawnego – umowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym stosownie do treści § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 pkt. 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r, poz. 1800 z póź. zm. ).